

Klincz, Sam nie wiesz jak

Tutaj już od drzwi
Nie czujesz się sam,
Niewiadomie chwytasz ten rytm.
Zadymiony mrok
Spada z hukiem ze cian,
A kręci ci się w gowie.
& wiat; b,ysk,
Oczu blask
I nie boli już nic -
- Jakby ktoś z twarzy maski ci zdjął;
Może dzień;
Siebie grasz,
Może to jest twój film
Wyudzony za marny grosz?
Czy to prawda, czy to sztuka?
Zobacz, ile ty masz lat,
Zobacz, jakich miesznych manier nauczyłeś; ci; wiat!
Ty sam nie wiesz jak,
Nie wiesz jak z tym ci le!
Zapomniałeś; przecie; nawet co to miech!
Ty sam nie wiesz jak,
Nie wiesz jak z tym ci le!
Nie pamiętasz, co to znaczy bawić się;!
Tylko tak, tylko tu
Możesz sobie; by,
Jeszcze jest na wszystko czas.
Wci;gnij brzuch,
Nie rób min
I rozluźnij twarz -
- To jest takie proste!
No tak! Dobrze jest!
Teraz cieszą się; i ta;cz
I choć; raz nie mów;w, e masz do;!
& piewaj, krzycz jeśli chcesz,
Nie ma czego się; ba;,
Jutro powiesz: to jest to!!!
Czy to prawda, czy to sztuka... etc.
Ty sam nie wiesz jak... etc.